

DRWECA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drweca“ wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,69 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł. z doręczeniem 5,05 zł. — Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drweca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 10 gr, na stronie 3-linowej 30 gr, w tekście na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. — Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

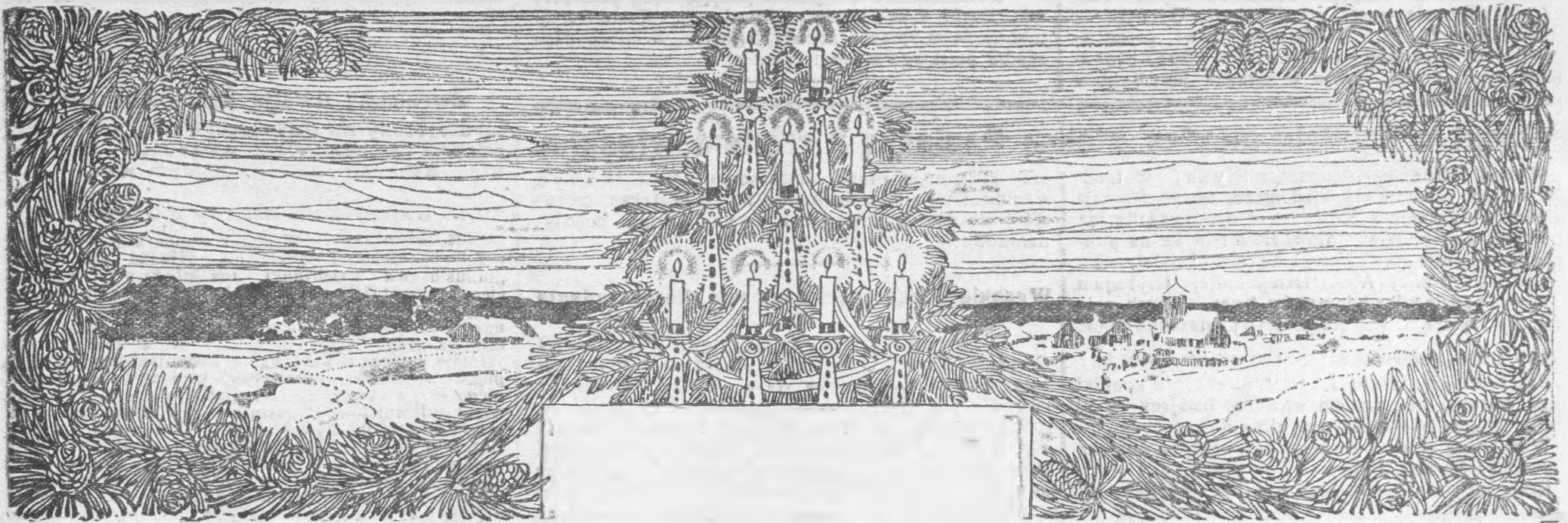
Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drweca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII.

Nowemiasto-Pomorze, Wtorek, dnia 25 grudnia 1928.

Nr 151



U stołu wigilijnego.

I oto znowu zawitały nam święta Bożego Narodzenia. Ze wszystkich świąt roku kościelnego te właśnie najczulej i najrzewniej rozdziewczają w duszy naszej. Wszak to święta miłości i pokoju — jakie to dary Dziecią Boże przyniosło ze sobą na ziemię. To też we wigilię z chwilą, gdy pierwsza gwiazdka błyska na niebie, zbiera się rodzina wokoło stołu, aby dzielić się opłatkiem, symbolem miłości chrześcijańskiej — a następnie skupia się wokoło żarzącej choinki — jakoby ongi w blasku światła, które błysnęło nad stajenką betleemską, a przy którym rozbrzmiewały pieśń: „Chwała Bogu na wysokości, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli“. Marzeniem całorocznym każdej rodziny jest, by w owe dni być razem, by przy łamaniu opłatka wigilijnego i przy choince nie zabrakło nikogo z jej członków, nawet tych, co rok cały spędzają w oddali od domowego ogniska.

A chyba tych jedynie brak, których śmierć wyrwała z objęć ich ukochanych albo których los zbyt daleko zapędził od domu i rodziny.

I tu w kole rodzinnem cichy jakiś, pogodny spokój rozlewa się wokoło i słodczy jakąś przenika serca wszystkich. Odżywczo ona działa nawet i na serca tych, u których życie wyziębiło już dawno zaczerpnięte kwiecie wiary, nadziei i miłości... Z pod popiołów, pod któremi napóżór nic się nie kryje, z wyblakłych wspomnień

Boże Narodzenie.

Płoną gwiazdkami ciemne lazury,
Słają mroźnej nocy promienne brzaski,
Wtem dziwna jasność — anielskie chóry
Zwiastują światu godzinę łaski.

Otóż w tej wielkiej, w tej świętej chwili,
W malej Dziecinie cudem ukryty
Zstąpił Bóg-Człowiek i w żłobie kwili,
Leży w pieluszki zimne spowity.

W tej nocnej ciszy w koło ogniska
Grzeją pasterze członki zziębnięte.
Lecz cóż się dzieje? — jasność tu błyska,
I słychać pień przedziwny — święte.

O „gloria, gloria“, cóż to za pień
Struchlałym z strachu anioł ogłasza,
Ze to nadeszła chwila zbawienia,
Blask jasny serc ich ciemność rozprasza.

Pojeli święte słowa anioła,
Do jaśniejącej biega stajenki.
Poznali Pana i chyła czoła,
Który już takie znosi udreki.

Cisną się wszyscy do swego Pana,
A On wznosił rączki i błogosławi.
Upadli przed Nim w proch na kolana,
I łza radości oczy im łzawi. Przybyłski.

młodości, z pod szeregu przytłaczających swą brutalnością wrażeń życia — gdzieś w zakątku serca budzi się gorętsza iskierka uczucia jakiejś tęsknoty za prostotą wierzeń dziecięcych, za ciepłym uściskiem dłoni bratniej, za odrobinką prostego, a wzruszającego szczęścia — za stołem wigilijnym.

I przeszły wieki i dziesiątki lat, a Gwiazdka — to wielkie święto chrześcijańskiej rodziny — nie zatraciła nic ze swych wzniosłych cech i swej doniosłości. Czy w chatce ubogiej, czy pod dachem bogacza — jest ona zawsze tam, czem była — chwilą odpoczynku dla ducha, wdzięczną oazą wśród znojnjej pustyni walk życiowych.

Z nią łączą się wspomnienia lat dziecińczych, wspomnienia Ojczyzny, wryte na całe życie, wspomnienia rodzinnego ogniska. Te wspomnienia zabiera człowiek ze sobą do grobu, a choćby mu przyszło kości złożyć na obcej ziemi, to do samej śmierci w dzień wigilijny z serdecznością i tęsknotą biec zawsze będzie myślą swoją hen ku swoim, do kraju.

I my, kreśląc te słowa, myślą i sercem ogarniamy cały poczet naszych Czytelników, a czując się duchowo z Nimi złączeni jednym wspólnym węzłem ideowym, dzielimy się z Nimi, choć w myślach, opłatkiem wigilijnym, życząc im z bratniego, szczerzego serca

WESOŁYCH ŚWIAT!

Socjaliści przeciw Kościołowi Kat.

Chcą zerwania konkordatu z Watykanem.

W komisji budżetowej sejmu wygłosił pos. Czapiński (PPS.) w rozprawie nad budżetem ministerstwa Wyz. Rel. i Oświecenia Publ., dnia 17 bm., przemówienie, w którego toku o sprawach religijnych powiedział:

— „Proponujemy skreślić cały budżet wyznań w kwocie 25 milj. Ponieważ jednak pozycje wyznaniowe są związane z konkordatem, uważamy to za formę zerwania konkordatu. A na zarzut, że konkordat jest przewidziany w konstytucji, odpowiadamy, że tam jest przewidziany konkordat ogółem, ale nie ten konkordat, obecnie w Polsce obowiązujący.

Proponując zerwanie konkordatu, wyrażamy tem nie tylko nasze zasadnicze stanowisko rozdziału Kościoła od Państwa, ale także protest przeciw niesłychanemu rozpolitykowaniu się kleru. Oto np. biskup Łukomski wydał nowy list pasterski w 10-lecie niepodległości Polski, w którym oskarża pewne stronnictwa polityczne, iż znajdują się w służbie masonów, a przy tej spo-

sobności przestrzega, aby nie stawiali ziemi ojczyściej ponad Kościół. Arcybiskup Jalbrzykowski w Wilnie 10 grudnia ib. w specjalnej odezwie wyklina stronnictwo Białoruskiej Chrześcijańskiej Demokracji. Po kościołach odbywają się szczucia antysocjalistyczne i tak np. według gazet klerykałnych proboszcz kowicki w Wąbrzeźnie urządził sobie w kościele wykład o dążnościach socjalizmu.

Zapytuję też p. ministra, dlaczego dotychczas nie został wycofany sławetny okólnik p. Bartla, chociaż ciąża ustawodawcze uchwały odośną rezolucję. Mam nadzieję, że p. minister nie uląkł się demagogicznych gróźb endencji, która wmawia w ludzi, że cofnięcie okólnika wycofuje wykład religji ze szkoły. Nam bowiem chodzi nie o wycofanie nauki religji, (P), lecz o przymusowe (!) praktyki i rozszerzenie kompetencji katechetów“.

Następnie przemawiał p. Kalinowski (Wyzwolenie), w tym samym dachu, dodając:

— „Jestem za skreśleniem całego działu 2-go budżetu min. W. R. i O. P. (tj. Wyznania Religijne), wychodząc z założenia a konieczności rozdziału Ko-

ścioła od Państwa i podkreślając możność zmiany dotychczasowego stosunku wobec rewizji konstytucji“.

(Socjaliści twierdzą — jak to też uczynił ostatnio na wiecu socjalistycznym w Nowemmieście mówca ich, że oni nie są wręczami religji i Kościoła kat. Takie twierdzenia, to tylko myślenie głupim oczu. Bo w rzeczywistości niczego tak gorąco nie pragną, jak zburzenia Kościoła kat. To też, gdzie mogą, to go atakują. Próbkę tej nienawiści do kościoła kat. dał znów poseł Czapiński (P.P.S.) w sejmie polskim. Zburzy go, zniszczy, to jego hasło. Ale powoli, nie odrazu, bo to za trudno. Dlatego najpierw obalić konkordat, a potem dalsze czynić mu wyłomy. Chcę wiemy, że bramy piekielne nie zwyciężą go, a tem mniej taki Czapiński, to jednak należy nam czuwać i być zawsze gotowymi do jego obrony. Nic to, że oni się będą z tego powodu wściekać, jak to czynią odnośnie do ks. Łowickiego, który we Wąbrzeźnie w kościele miał wykład o socjalizmie. Takie wybuchy jadu nam będą obojętne, ale im większą ich nienawiść, tem jaśniejszy dla nas dowód, jak bronie winniśmy wszystkimi siłami to, co oni całą duszą nienawidzą. Przep. red.)

Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę najukochańszemu mężowi mojemu i naszemu ojcu

Józefowi Urbanowskiemu,
szczególnie Wielebnemu Duchowieństwu, p. Burmistrzowi, jako honorowemu prezesowi Straży Pożarnej, Tow. Ochotniczej Straży Pożarnej, Tow. Śpiewu „Harmonja”, Stow. Młodzieży Kat., Tow. Czerwonego Krzyża za zakupienie Mezy św., za liczne wienie oraz wszystkim tym, którzy oddali ostatnią przysługę zmarłemu składamy najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

Żona z dziećmi.
Nowe Miasto, w grudniu 1928 r.

Wszystkim moim Szan. Odbiorcom, Znajomym i Życzliwym
życze

**Wesołych Świąt
i Dosiego Roku.**

Drogerja pod Orłem
St. Ruciński.

Wszystkim Szan. Gościom i Sympatykom
winiszcie

**Wesołych Świąt
i Dosiego Roku.**

Zarazem czerzą dobre wino w wielkim wyborze
Feliks Budzichowski,
Hotel Centralny.

Szan. Mojej Klienteli, Znajomym
i Życzliwym życze

**Wesołych Świąt
i Dosiego Roku.**

Jan Markowski,
Skład żelaza i tartak parowy.

Wszystkim moim Szan. Gościom, Bywalcem,
Sympatykom i Życzliwym życze

**Wesołych Świąt
i Dosiego Roku.**

W drogę święto Bożego Narodzenia po południu
od godziny 5-tej DANCING.

Józef Ziółkowski,
Grand Café.

Poszukuję się od 1 kwietnia
1928 r. zaufania
godnego

Służąca kowala

umiejąca gotować może się
od zaraz zgłosić.

Apteka, Nowe Miasto.

z własnymi narzędziami
na mniejszy majątek, któryby
również przejął nadzór w
podwórzu.

Zgł. należy skierować do eksp.
„Drwęcy” w Nowe Miasto.

Baczność!

Donoszę przejmie Szan. Obywatelstwa miasta Lubawy i okolicy,
iz stale utrzymuję na składzie w wielkim wyborze
i po niskich cenach:

żyrandole, abażury, lampki na nocne stoliki i biurowe najgustowniejszego i najnowszego wykonania

Wszelkie artykuły elektrotechniczne.

Instalacje, reperacje oraz wszelkie prace, wchodzące w zakres elektrotechniki, wykonuję szybko, tanio i gustownie.
Różnego rodzaju żarówki, najlepszego wyrobu.

JAN DĄBKOWSKI, mistrz ślusarski,
koncesjonowany instalator.
LUBAWA, Rynek 3.

Uwaga!

BILANS

Młeczarni Spółdzielczej w Rakowicach
p. 30. 6. 1928 r.

	AKTYWA	PASYWA
1. Udziały		1635,90
2. Fundusz zasobowy		9000,00
3. Kasa	2328,62	
4. Zapasy towarów nabiałowych	3814,90	
5. Zapasy chlewno	1260,00	
6. Zapasy materij technicznych	1023,75	
7. K. Majka	421,00	
8. Gełger	3,000	
9. Sadowska	1517,00	
10. Dostawy		11132,24
11. Związek Gospodarczy	2839,87	
12. Kalinowski	47,88	
13. Wierzytela		4000,00
14. Grunt i budynki	6500,00	
15. Maszyny i urządzenia	6700,00	
16. Ruchomości	1800,00	
17. Bank Ludowy		170,28
18. Zysk p. 30. V. 28.		2024,60
	27.963,02	27.963,02

**Włodzimierz Sikorski, St. Kwiatkowski,
Fitzermann.**

Najlepszym utrwaleniem prezentów
gwiazdkowych jest, pójść i dać się

zsfotografować.

Równocześnie przyjmuję zamówienia poza dom o każdym czasie jak zdjęcia przy choince i t. p.

F. Lubowiecki, Nowe Miasto, ul. Kościelna 2.
Największy i najstarszy zakład fotograficzny na miejscu.
Wykonuję zdjęcia przy dziennym jak i przy elektrycznym oświetleniu.

**Sanki wyjazd.
i sanie robocze**

2 bryczki
(jednokontki)

większy parnik
do kartofli z gniotaczem

maszynę
do siewki

maszynę
do brukwi

śle wyjazd.
na 1 konia

na sprzedaż. Wszystko
w dobrym stanie

Artur Bloch,
Lubawa.

W wtorek, dnia 18 bm.
zgubiono

na szosie z Gwizdzin do Nowego Miasta
dzwoneczki
na pasku.

Łaskawego znalazcę proszę
o zwrot za dobrem wynagrodz
Krajewski, Gwizdzin.

Posiadam

telefon nr. 27

Leon Wartowski,
Lubawa, ul. Warszawska 1

ZGUBIŁEM
książeczkę

wojskową
Kazimierz Koczymon,
Linowice.

Książeczkę
wojskową

Ignacego Zielińskiego
z Omula

zaginęta.

Młóckarnie

ozylł wiatory do młócenia koniezyzny, nowe typu najnowszego wypożyczam bez względu na odległość.

Zgłoszenia
Jan Nadołski,
Kowalewo Pcm.

PRZYMUSOWA LICYTACJA.

W sobotę, dnia 20. 12. 28. o godz. 11 przed południem będą sprzedawał na majątku w Mierzynie za gotówkę najwięcej dającymu:

5 warchlaków.

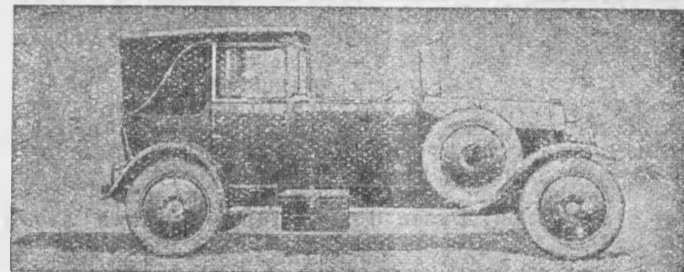
Nowe Miasto, dnia 24. 12. 28.

Semmerfeld, kom. sądowy.

BACZNOŚĆ!
Towarzystwo Rob. Kat. św. Józefa
urzędu

GWIAZDKĘ
w drogę święto Bożego Narodzenia o godz. 4-tej po południu na sali p. Moszczyńskiej.

UWAGA:
TANIEC rozpocznie się o godzinie 7-mej wieczorem
Wstęp mają członkowie i zaproszeni
Zarząd.



KURSY SAMOCHODOWE

dla kierowców zawodowych
i amatorskich udziela
(Pensja zapewniona)

Kłosowski, Nowe Miasto
TELEFON NR. 76.

Potrzebny od 1-go i. 29 r. W czwartek, dnia 20 bm.

służący

18-19 latniący na gospodarstwo

Jankowski, Lubawa
wybud. p. Targowisko.

Porządna, uczciwa

dziewczyna
może się zgłosić od latycznia

Haskowa,
młeczarnia Rakowice.

Poszukuje się

pokój z kuchnią
od 1. stycznia 1929 r.

Zgł. do młeczarni Mostowa 10,
Nowe Miasto.

Mam do sprzedania:
1 sanie wyjazdowe,

1 wóz roboczy
B. Chelkowski,
Nowe Miasto, Rynek 22
telefon 80.

Oznajmiam szczyt nowo
mojemu Aleksandrowi nikt
nie pozyczał i nie dawał na
kredyt gdyż za nie

nie odpowiadam

W. Zakrzewska,
Nowe Miasto.

Obelgę,

raucną na Mędrowskiego
z Szczepankowa

ODWOŁUJĘ
Rybieński.

RURY

3 osłowe żelazne
31 mtr. długo
na sprzedaż

A. KASPRZYCKI, Trzebin.

KOL
Z
Ro
Dz
kieg
a mi
pada
Polak
nia c
się w
i zła
na k
w jed
Polak
iość.
zmar
lebbi
wala
Dnia
sua r
Pola
tego
lem
coś
I stal
Pade
wód
i biu
szar
Groc
zbroj
goda
z Za
z oc
Bazi
kara
Mus
kość
woj
dew
sły
prze
zory
ofer
cze
z i
wa
zdo
zeu
zsa
bin
go
sch
nar
To
tor
pri
9 j
mil
po
pil
W
ka
ka
gc
pl
ca
pi
pi
ai